

**Cervantes – Don Quijote - Don Kichot**

**Metáforas – Metafrases – Metamorfosis**

**Metafory – Metafrazy – Metamorfozy**

**Eduardo Camacho – Marian Nowiński – Józef Szajna**

**Galeria Oko – Casinos Poland, Hotel Hayatt**  
**Hiszpan w Warszawie – Un Español en Varsovia**  
**20.02.– 23.03.2006, ul. Belwederska 23, Warszawa**

**Galeria Prezydencka - Galeria del Alcalde**  
**21.02.– 31.03.2006, ul. Miodowa 6, Warszawa**

**Galeria 3 a, Akademia Sztuk Pięknych - Academia de Bellas Artes**  
**22.02.–04.03.2006, Krakowskie Przedmieście 5, Warszawa**

**Cervantes y la Pintura – mesa redonda**  
konferencja – **Cervantes i malarstwo**  
**22.02.2006, 18.30 – Instituto Cervantes**  
Myśliwiecka 4, Warszawa

Embajada de España  
Instituto Cervantes de Varsovia  
Instytut Adama Mickiewicza  
2006

Doświadczenie pokazuje, że kiedy osiąga się pewien wiek, przestaje się liczyć lata, i jedynie czasem napomyka się dyskretnie na ten temat. Jednakże, w przypadku *Don Kichota* jest zupełnie inaczej, jako że w ciągu ubiegłego roku Ambasada Hiszpanii w Warszawie z dumą obchodziła jego czterechsetlecie. Ale rzecz na tym się nie kończy, bowiem po zakończeniu obchodów „okrągłej” rocznicy, nadal świętujemy narodziny Przemysłnego Szlachcica w roku 2006, już jako czterechsetną pierwszą rocznicę.

Po obchodach wspomnianych czterystu lat, w nową, czterechsetną pierwszą rocznicę pragniemy dać w Warszawie wyraz trwałości związków pomiędzy Cervantesem a Polską. Trwałość tę niezłomnie wyraża dzieło Mariana Nowińskiego, który potrafił wymodelować polską tradycję plastyczną wokół postaci Don Kichota. Ubiegłoroczne obchody dały asumpt do dyskusji o tej tradycji, która zaowocowała przeglądową wystawą prac ponad sześćdziesięciu artystów pod tytułem „*Don Kichot* - współczesna próba interpretacji” w Muzeum Narodowym w Krakowie. W tym roku pragniemy zawęzić nieco obszar zainteresowań artystycznych do wyjątkowego polskiego artysty, który w swojej twórczości często odwoływał się do bohatera Cervantesa. Intencją naszą było również podjęcie drugiego wątku dyskusji o Don Kichocie, wątku prowadzonego z dalekiej wyspy, nie będącej jednak Barataria, na który złożyły się dzieła Eduardo Camacho, też proponującego bardzo swoiste spojrzenie na tę samą postać. Dwóch malarzy, dwa punkty widzenia z dwóch krańców Europy, dialog dwóch wrażliwości artystycznych i dwóch bardzo osobistych sposobów odczytania tego samego dzieła – Polak i Hiszpan wobec najbardziej uznanej na świecie powieści hiszpańskiej. A wszystko to w otoczeniu, powiedziałbym, niematerialnym, które proponuje nam Józef Szajna. Albowiem, jeżeli na polskiej scenie próbuje się mówić o Cervantesie i jego dziele, któż mógłby być lepszym mistrzem ceremonii?

Pośród wielu innych możliwości, przemysłny szlachcic posiadający bezgraniczną wyobraźnię, zdolny przemienić szkapinę w piękną kasztankę a oberżę w zamek. Jestem pewien, że Miguel de Cervantes nie mógł przypuszczać, że wiele stuleci po jego śmierci, umysły dwóch artystów obdarzone potężną wyobraźnią przeobrażą jego bohaterów w różnorakie tworzywa i kolory, i włączą się w interpretację kondycji *istoty ludzkiej* wykraczającą poza czas i uwarunkowania geograficzne, którą identyfikujemy pod mianem *kichotyzmu*. Również Instytut Adama Mickiewicza, Galeria Prezydencka, Casinos Poland, Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie oraz Instytut Cervantesa dokonały wielkiego wysiłku wyobraźni dając niepomierny przykład wytrwałości i zaangażowania, aby ostatecznie zrealizować tę wystawę – zobowiązania, którego realizacji Ambasada Hiszpanii zawsze chciała się podjąć. Pragnę złożyć podziękowania tym wszystkim, dzięki którym stała się ona możliwa za wykazanie się isticie kichotowską bezkompromisowością w realizacji powyższych zobowiązań.

La experiencia demuestra que cuando se alcanza cierta edad, se dejan de contar los años y sólo se hace referencia al tema con una cierta discreción. No es así, sin embargo, en el caso de *El Quijote*, ya que como se ha ido viendo a lo largo del último año, la Embajada de España en Varsovia no ha perdido ocasión para celebrar con orgullo y alegría sus cuatrocientos años. Pero no acaba ahí la cosa, porque concluido un aniversario redondo, nosotros seguimos congratulándonos de aquel nacimiento también en este año 2006 cuando ya son cuatrocientos un años los que celebramos.

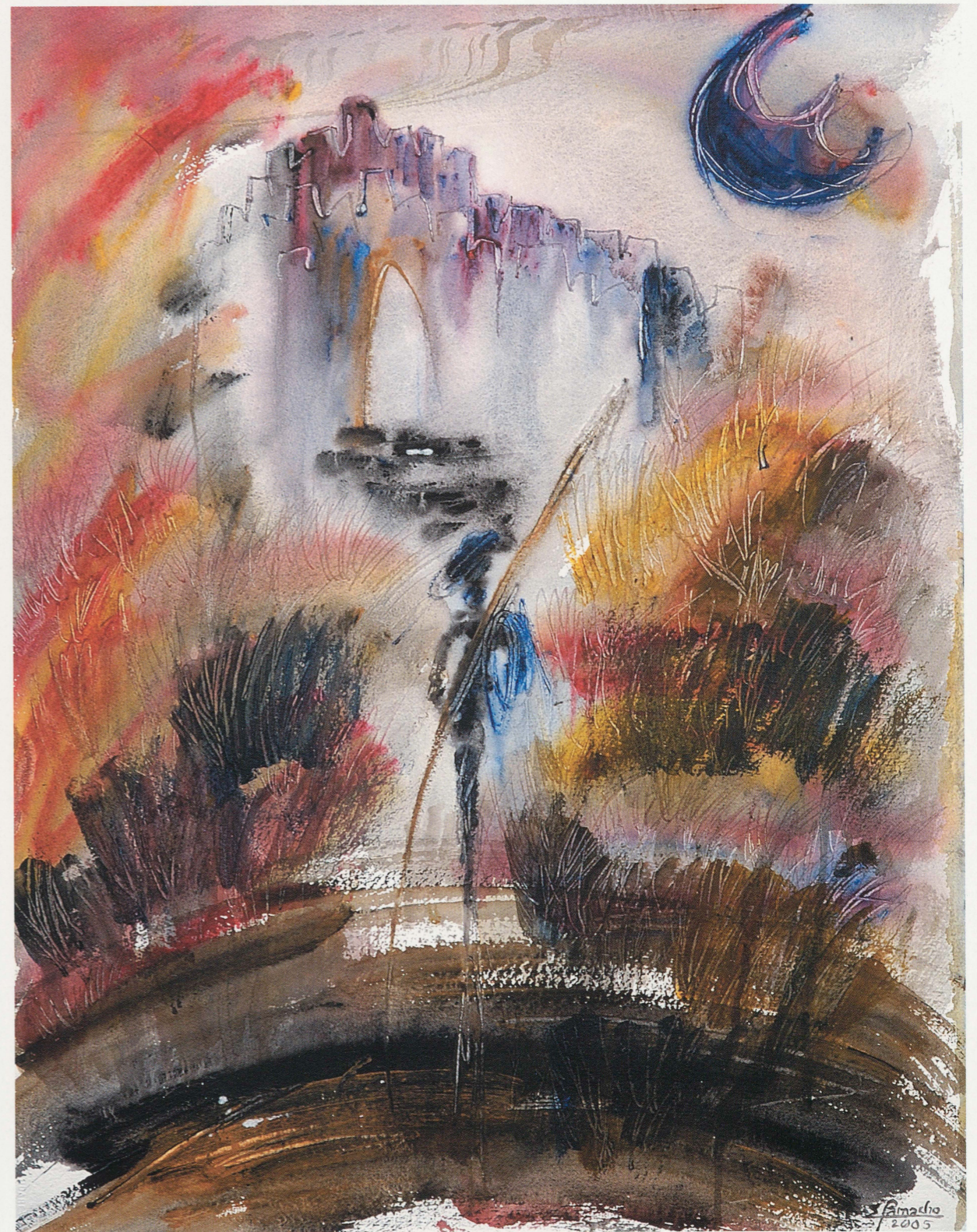
Tras las celebraciones de esos cuatrocientos años mencionados, para este nuevo aniversario -401- queríamos dar testimonio en Varsovia de la antigüedad y de la solidez de los lazos tejidos por Cervantes con Polonia, solidez que se refleja de manera inequívoca en el trabajo de Nowinski, capaz de plasmar toda la tradición plástica polaca en torno al personaje de Don Quijote. El año pasado fue para nosotros momento de hablar de esa tradición a través de una exposición conjunta de más de sesenta artistas que bajo el título *Ecós actuales de "El Quijote" en Polonia* acogió el Museo Nacional de Cracovia. Este año hemos querido acotar el extenso territorio que habitaron esos artistas y profundizar en el tema desde la perspectiva de un único artista polaco que ha centrado parte de su obra en el personaje cervantino. Pero también hemos querido que se estableciera un segundo diálogo con Don Quijote, un diálogo mantenido desde una ínsula que, sin ser la de Barataria, nos ofrecía, en la obra de Camacho, una peculiar mirada de ese mismo personaje. Dos pintores, dos miradas desde los extremos de Europa, el diálogo en directo de dos estéticas y la puesta en común de dos lecturas de una misma obra, dos personalísimas lecturas de la novela más universal de las letras españolas, un polaco y un español frente a un personaje universal. Y todo ello en un entorno que me permitiría denominar inmaterial como es el que nos propone Szajna, porque si de un escenario en Polonia se trata para hablar de Cervantes y de su obra qué mejor maestro de ceremonias que Józef Szajna.

Entre otras muchas cosas el ingenioso hidalgo tiene una imaginación desbordante, puede convertir los jacos en alazanes y las fondas en castillos. A pesar de ello, se hace difícil pensar que Miguel de Cervantes pudiera plantearse que muchos siglos después de su muerte, dos poderosas imaginaciones convertirían a sus personajes en texturas y colores, alimentando una corriente de interpretación del *ser humano* que va más allá del tiempo o de los condicionantes geográficos y que tenemos el privilegio de ver situada bajo la denominación de *lo quijotesco*. También el Instituto Adam Mickiewicz, la Galería del Alcalde, Casinos Poland, la Academia de Bellas Artes de Varsovia y el Instituto Cervantes han hecho un esfuerzo de imaginación y un ejemplar ejercicio de tenacidad y compromiso para llevar a cabo finalmente esta exposición, compromiso que la Embajada de España en Varsovia siempre ha asumido como propio. No puedo sino agradecer a todos los que han hecho posible esta exposición su compromiso de quijotes.

**Rafael Mendivil Peydro**  
Ambasador Hiszpanii w Warszawie  
Embajador de España en Varsovia



Eduardo Camacho



Eduardo Camacho

Don Kichot z Manczy. Począwszy od 1605 roku po współczesność, ta fikcyjna postać zrodzona ze słowa pisanego, ukształtowała się w rzeczywistość artystyczną wkraczającą w tak różnorodne dziedziny jak malarstwo, rysunek, teatr, muzyka, taniec, kino czy też sama literatura.

Po przypadających na 2005 rok obchodach 400. rocznicy wydania pierwszej części powieści Cervantesa, szlachcic uniwersalny stał się, można by rzec, jeszcze bardziej uniwersalny. Don Kichot, więc, to człowiek z atrybutami. Wiemy jaki jest. Możemy go sobie wyobrazić. Czy to samo możemy powiedzieć o Manczy? Mancza to nazwa, którą Don Kichot *jako rycerz prawy* dołączył do swojego imienia na obraz i podobieństwo zwyczajów praktykowanych przez innych rycerzy takich jak Amadis, Palmerin, itd. Uważał bowiem, że przez to *określał jasno ród swój i ojczyznę i wstawiał je, biorąc sobie od nich przydomek*. Obraz kichotowskiej Manczy, jaki przetrwał w podświadomości zbiorowej, ograniczyłby się zapewne do obrazu wiatraków, do tego stopnia, że niewielu jest podróżnych, którzy nie spodziewają się pojawienia owych wiatraków z Don Kichota w najmnijszym nawet zakątku drogi na tym rozległym obszarze, gdzie znajduje się rzeczywisty region zwany Manczą.

Don Kichot jest postacią uniwersalną, która stała się źródłem inspiracji dla niezliczonej rzeszy artystów, których można by tu wymieniać bez końca. Jest postacią, która dzięki swoim atrybutom może być rozpoznawalna już za jednym delikatnym pościąganiem pędzla. Mancza wykroczyła poza swoje naturalne granice, by objąć cały świat i tym samym pozwolić, by Don Kichot uczynił z całego uniwersum znane miejsce dla swych przygód. W ten oto sposób, Polska, ta rzeczywista, a nie ta, w której Calderón de la Barca umiejscowił akcję sztuki *Życie jest snem* w dwadzieścia lat po śmierci Cervantesa, Polska przeobrażona dziś, czterysta lat później, w część Manczy przez przemysłowego szlachcica, sprawa, że za przyczyną Mariana Nowińskiego, Józefa Szajny i Eduardo Camacho, Don Kichot nadal pędzi na swym wierzchowcu i wyrównuje krzywdy czyniąc prawdziwymi słowa Samsona Carrasco, który tak pisał w swoim epitafium:

*Tak wysoko wzniosł swe męstwo,  
Że śmierć nawet nie ma chwały,  
By jej moce przez zwycięstwo  
Ponad życiem władzę miały.\**

O tym, że Don Kichot jest wciąż żywy, możecie się Państwo przekonać oglądając obrazy prezentowane na wystawie.

Don Quijote de la Mancha. Desde 1605 hasta nuestras fechas, este personaje de ficción, este personaje que fue hijo de la palabra –de la palabra escrita-, ha ido abriéndose paso como realidad artística en otros ámbitos como la pintura, el dibujo, la ilustración, el teatro, la música, la danza, el cine, la propia literatura, etc.

Tras las celebraciones de 2005 con ocasión del cuarto centenario de la publicación de la primera parte de la obra de Cervantes, el universal hidalgo es, si cabe, más universal. Pero Don Quijote, o mejor dicho la imagen que de él tenemos, es también en gran parte los atributos que le acompañan. ¿Sucede lo mismo con la Mancha? La Mancha es el nombre que –a imagen y semejanza de lo que hicieran otros caballeros como Amadís, Palmerín – Don Quijote añadió al suyo “como buen caballero” porque a su parecer “declaraba muy al vivo su linaje y patria, y la honra con tomar el sobrenombre de ella”. De La Mancha quijotesca la imagen que el subconsciente colectivo ha hecho perdurar se limitaría probablemente a la presencia de los molinos, hasta el punto de que en ese vasto territorio que ocupa esa región real denominada La Mancha, raro es el viajero que no espera la aparición en todos y cada uno de los recodos del camino de aquellos molinos de *El Quijote*.

Don Quijote es un personaje universal que ha servido de inspiración a tantos y tantos artistas que sería prolijo intentar enumerarlos aquí, un personaje que gracias a sus atributos puede ser reconocible e identificable apenas con un ligero trazo a carboncillo. La Mancha ha dejado sus fronteras naturales para abarcar el mundo entero y permitir así que Don Quijote haga de todo el universo conocido lugar para sus andanzas. De esa manera, Polonia – la real, no la que Calderón de la Barca utilizara veinte años después de la muerte de Cervantes para situar la acción de *La vida es sueño*-, convertida hoy, cuatrocientos años más tarde, en parte de La Mancha del hidalgo cervantino, permite que de la mano de Marian Nowinski, Józef Szajna y Eduardo Camacho, Don Quijote siga cabalgando y “desfaciendo entuertos”, haciendo ciertas las palabras que Sansón Carrasco pusiera en su epitafio:

*... a tanto extremo llegó  
de valiente, que se advierte  
que la muerte no triunfó  
de su vida con su muerte.”*

Que Don Quijote sigue vivo es algo que ustedes pueden comprobar recorriendo las obras que componen esta exposición. *Vale*.

#### Abel A. Murcia Soriano

Dyrektor Instytutu Cervantesa w Warszawie  
Director del Instituto Cervantes de Varsovia

#### Don Juan i Don Kichot – fenomenologia miłosnego niepodobieństwa

Filozof francuski Michel Foucault napisał w *Historii seksualności*, że stare ciotki i domowi psychoanalizy byli przekonani, że z obrazu *wielkiego gwałciciela reguł małżeńskich* – mowa o Don Juanie – *złodzieja żon, uwodziciela dziewic, hańbiciela rodzin, prześmiewcy ojców i mężów - wyziera inna osobowość: to człowiek wbrew sobie owładnięty mrocznym obłędem seksu. Za libertynem kryje się zboczeniec*. Ciekawe, jak różni od siebie myśliciele – od pierwszych filozofów po trzeciorzędnych wierszokletów – fascynowali się tą „mroczną” postacią. Don Juan – pisze o nim Kierkegaard – *wciąż tworzy się, nigdy nie przybiera ostatecznego kształtu, zaś o jego historii tyleż wiemy, co słuchając szumu fal*. Don Juan gna na zmysłowe samozatrącenie. (...) *dla niego jest wszystko tylko sprawą chwili (...) jego życie jest sumą powtarzających się momentów nie pozostających z sobą w żadnym związku (...) tym wahaniem pomiędzy stawianiem się jednostki a żywiołem natury jest właśnie Don Juan*. Żyje poza moralnością i religią, kieruje się własnym smakiem, jedynym jego drogowskazem i wyrocznią – oto stereotypowy obraz Don Juana.

Don Juan, wszakże, nie jest żadnym uwodzicielem, na pewno nie jest też zboczony. Jest, co najwyżej, oszustem. Prawdziwy uwodziciel musi mieć świadomość uwodzenia, ten amator kobiet je nie ma. Krótko mówiąc, on nie uwodzi, *on pożąda, i to jego pożądanie oddziałuje uwodzicielsko*.

Taka jest legenda, a jaka jest rzeczywistość? Otóż w rzeczywistości Don Juana nie ma i nigdy nie było. Jego postać to przywidzenie niecierpliwych pensjonarek, które nie żyją, lecz czekają na życie, kultuwując swoje, dobrze pilnowane, dziewictwo. Dlaczego Don Juan jest ich ideałem? Bo wiedzą, że tak naprawdę nie istnieje, że stanowi wytwór ich, chorej na brak cierpliwości, imagacji.

Ale za sprawą Cervantesa Don Juan znalazł w świecie męskiego *erosa* godnego siebie rywala – Don Kichota. Proszę tylko pomyśleć: Don Kichot jest rycerski względem dam, interesują go sytuacje niemożliwe, Don Juana zaś – sytuacje trudne. Dla Don Kichota kobieta następcza pewnej niemożliwości, Don Juan widzi w niej jedynie źródło jego własnej, cielesnej rozkoszy. Don Kichot skłonny jest więc patrzeć na kobietę jak na muzę, a nie jak na zdobycz.

W stosunkach z kobietami jest poetą, *Nie wszyscy poeci – mówi – opiewając damy pod zmyślonym imieniem, mieli je naprawdę (...) Wystawiam ją w swojej wyobraźni taką, jaką pragnę, by była: wyborna w cnocie i urodzie*. Kochając w wieśniaczkę księżniczkę, Don Kichot odnajduje w niej prawdziwą kobietę. Kobieta „prawdziwa” zaś to taka kobieta, której obraz zgodny jest z jej własnymi marzeniami – przecież każda chciałaby, choć raz, zostać księżniczką. Pokochać kobietę taką, jaką chciałaby być, to gest stokrotnie prawdziwszy

#### Don Juan y Don Quijote – fenomenologia de la imposibilidad amorosa

El filósofo francés Michel Foucault escribió en su *Historia de la sexualidad* que las viejas devotas y los psicoanalistas caseros estaban convencidos de que *detrás de la imagen de un gran violador de reglas matrimoniales, hablando de Don Juan, que roba esposas, seduce vírgenes, deshonorra las familias y se burla de padres y esposos, asoma una personalidad distinta: un hombre que en contra de su voluntad está dominado por una sombría locura sexual. Detrás del libertino se oculta un degenerado*. Es curioso que este personaje “sombrio” resultara fascinante para pensadores tan diversos, desde filósofos de primera hasta poetastros de tercera fila. Kierkegaard escribe sobre Don Juan: *se crea continuamente, sin tomar nunca forma definitiva*, mientras de su historia sabemos no más que escuchando el rumor de las olas. Don Juan va a todo correr hacia su pérdida sensual. (...) *todo es para él cuestión de un instante (...) su vida es una suma de momentos repetitivos no relacionados entre sí de ninguna forma (...) Don Juan es precisamente ese vacilar entre constituirse en individuo y la fuerza de la naturaleza*. Vive fuera de la moralidad y de la religión, guiándose por su gusto, su única indicación y oráculo: ésta es una visión esteorotipada de Don Juan.

Don Juan, sin embargo, no es ningún seductor, ni tampoco es un degenerado, es, a lo sumo, un estafador. Un seductor verdadero tiene que ser consciente de seducir, y este amante de las mujeres no lo es: él no seduce, *sino desea y es su deseo lo que hace que sea seductor*.

Así es la leyenda y ¿cómo es la realidad? En realidad, don Juan no existe ni ha existido jamás. Su figura es una fantasía de impacientes estudiantes jóvenes que no viven sino que esperan la vida, cultivando su virginidad bien guardada. ¿Por qué Don Juan es su ideal? Porque saben que, en realidad, no existe, que constituye el producto de su imaginación enferma de impaciencia.

Pero gracias a Cervantes, Don Juan ha encontrado en el mundo del *eros* masculino a un adversario digno de él: a Don Quijote. Basta pensar que Don Quijote es caballeroso con las damas y le apasionan las situaciones imposibles mientras que a Don Juan las difíciles. A Don Quijote las mujeres le brindan cierta “imposibilidad” y Don Juan las percibe sólo como fuente de su propio placer carnal. Don Quijote se inclina, pues, a tratar a la mujer como a una musa y no como a una presa.

En el trato con las mujeres es poeta, *No todos los poetas –dice Kierkegaard– cantando a las damas bajo un nombre inventado, las tenían de verdad (...) Me la imagino tal como me gustaría que fuera: de virtud y belleza exquisitas*. Al amar a la princesa en una campesina, Don Quijote encuentra en ella a la mujer verdadera. Y la mujer “verdadera” es aquella cuya imagen es conforme a como ella misma se sueña: a todas ellas les gustaría llegar a ser princesas, aunque fuera por una sola vez. Amar a una mujer tal y como a ella le gustaría ser es un gesto mucho más verdadero que las zalamerías y cumplidos de Don Juan. Habrá quien diga que Don

\* Cytaty w tłumaczeniu A.L. Czerny, Z. Czerny *Przemysłny szlachcic Don Kichote* z Manczy, Świat Książki, Warszawa, 2004



Marian Nowiński



Marian Nowiński

od umizgów i komplementów Don Juana. Powie kto: Don Kichot jest bardziej naiwny, oswojalny, komiczny. Bardzo być może. Tyle że oswoić Don Kichota znaczy: napuścić na niego życie, pokazać mu, jak bardzo jest komiczny w tym swoim obłąkaniu, obrócić jego miłosne starania w żart. Tak zresztą się staje. Don Kichot spada wreszcie z siodła, rozbija się o życie i umiera.

Don Kichot jest literacki, czego nie stara się ukryć, Don Juan natomiast udaje tylko, że ma krew i kości, próbując dowiedzieć że nie jest kobiecym domysłem. Don Juan to zła literatura, to puszczona przez życie plotka, Don Kichot – sama prawda, prawda wyzuta z życia. A to, że niejedna kochała Don Juana, potwierdza moje przypuszczenie, że niektóre kobiety mają skłonność do plotek, urojeń i złych książek – do... „niebezpiecznych związków”.

#### Maciej Domański

Dyrektor Instytutu im. Adama Mickiewicza

Director del Instituto Adam Mickiewicz

\*cytaty Kierkegarda z „Albo - Albo”

Quijote es más ingenuo, domesticable y cómico. Quizás lo sea mucho más. Sólo que domesticar a Don Quijote significa azucarar la vida en su contra, mostrarle lo mucho de cómico que tiene su locura, convertir en broma sus pretensiones amorosas. Y es lo que sucede: Don Quijote se cae finalmente de su silla, se estrella contra la vida y la muerte.

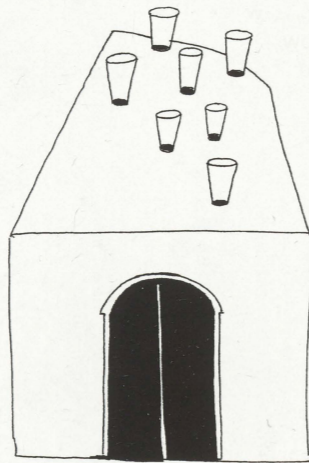
Don Quijote es literario y no trata de ocultarlo, mientras que Don Juan sólo simula tener sangre y huesos, e intenta demostrar que no es más que una conjetura femenina. Don Juan es mala literatura, es un chisme que se deja correr por la vida, y Don Quijote no es más que la verdad privada de vida. Y el que más de una se haya enamorado de Don Juan, confirma mi hipótesis de que algunas mujeres son propensas a los chismes, fantasías y malos libros: a las “relaciones peligrosas”.

\*Citas de *O lo uno o lo otro* de Kierkegaard



Ed. 2001

Eduardo Camacho



Ed. 2001

Galeria OKO w Casinos Poland ma szczęście przedstawić Państwu prace profesorów Eduardo Camacho i Mariana Nowińskiego na wystawie, której literackim punktem wyjścia jest *Don Kichot* Miguela de Cervantesa. Tym większe szczęście, że do wystawy dołączy filmowy zapis spektaklu Józefa Szajny „Cervantes”.

W kasynie trzeba mieć szczęście.  
Zapraszamy Państwa.

**Przemysław Tomaszewski**  
Prezes Casinos Poland  
El Presidente de Casinos Poland

#### Hiszpan w Warszawie

Z tego, co wiedziałam o profesorze Marianie Nowińskim i czego miałam nadzieję dowiedzieć się o profesorze Eduardo Camacho, z chęci zobaczenia Don Kichota w nowej perspektywie, zawiązały się plany współuczestniczenia galerii Oko w projekcie nazwanym *Metafory, Metafrazy, Metamorfozy*.

Idąc za głosem, co prawda w innej sprawie, pana prezydenta Lecha Wałęsy, który w historii stosunków polsko-hispańskich - tych osnutych na kanwie powieści o błędnym rycerzu – znalazłby, o mały koński włos ogiera el Paso, swoje miejsce, odczytaliśmy w profesorze Józefie Szajnie „trzecią nogę w stoliku”. I tak powstał silny triumwirat. Umieszczoną w galerii OKO, część większej całości, zatytułowaliśmy *Hiszpan w Warszawie*.

Profesora Nowińskiego znam jeszcze z czasów, kiedy profesorem nie był. Po jakimś plebiscycie, bodaj niegdysiejszego Ministerstwa Kultury, przedstawiałam Mariana w Telewizji wśród młodych, zdolnych laureatów. On już wówczas miał za sobą osiągnięcia jako grafik i wybitny plakacista. Pomysł na felieton filmowy, który z tej okazji trafił na ekran, był taki, że rozmawiając, rysowaliśmy nawzajem swoje portrety. Powstały wówczas mój konterfekt mam do dzisiaj, a niedoceniona podobizna Mariana trafiła do kosza. Pamiętam, że konkurs miała wieńczyć nagroda, którą artysta spodziewał się zasilić domowy budżet. Aliści za sprawą nie wiem już dzisiaj czyją – domniemywam, inspiratorów idei wyszukiwania talentów - dokonała się przemiana gratyfikacji pod względem treści. Miast pięknej Dulcinei wypadło artyście zadowolić się wersją odartą z przywidzeń. Pejzaż z maszerującymi żołnierzami bliższy był rzeczywistości Aldonsy Lorenzo, chłopki bez upiększeń. Autor pomysłu, obdarowania jednego malarza zaangażowanym bohomerem innego, spadł z byka.

Został wtedy Marian Nowiński bez własnego portretu, bez spodziewanych apanaży, za to z cudzym obrazem, który nigdy nie zawisł na jego ścianach. Może entuzjastkę jego sztuki, którą się stałam, da się zaliczyć do zysków?

Marian Nowiński to jest hiszpański gość. Trzyma kredkę jak muletę, albo jeszcze lepiej szpadę. Don Kichot z Teatru Jednego Znaku, spleciony z koniem w jedność, niczym centaur, cały w blachach,

La Galería OKO de Casinos Poland tiene el placer de presentarles la exposición de las obras de Eduardo Camacho y Marian Nowiński, cuyo punto de partida literario fue *Don Quijote* de Miguel de Cervantes, y la proyección del espectáculo *Cervantes* de Józef Szajna.

En un casino hay que tener suerte.  
Les invitamos cordialmente,

#### Un español en Varsovia

Lo que ya sabía sobre el profesor Marian Nowiński y todo lo que esperaba del profesor Eduardo Camacho, queriendo mirar a Don Quijote desde una nueva perspectiva, ha dado lugar a la idea de que la galería “OKO” participara en el proyecto “Metáforas, Metafrasis, Metamorfosis”.

Siguiendo la ilustre indicación del presidente Lech Walesa, quien por un pelo -procedente, por ejemplo, de la cola del famoso semental El Paso- encontró su lugar en la historia de las relaciones polaco-hispanas, sobre todo en las relaciones polaco-hispanas que se basan en la trama de la famosa novela del caballero andante, hemos considerado al profesor Józef Szajna ser “la tercera pata de la mesita”. De la misma forma encontramos otra pata a nuestra mesita. Una parte escindida de la gran exposición de la Galería del Alcalde quedó situada en la galería OKO, y fue titulada *Un español en Varsovia*.

Conozco al profesor Nowiński desde los tiempos en que todavía no era profesor. Después de un concurso, creo que organizado por el Ministerio de Cultura, presenté a Marian en la Televisión Polaca entre otros jóvenes galardonados. Él ya era por aquel entonces bien conocido como diseñador gráfico y eminente cartelista. La idea del programa consistía en dibujarnos nuestros retratos, uno a otro, durante la charla. El mío lo sigo teniendo hasta ahora, y el retrato de Marian terminó en la papelera. Recuerdo que el concurso tenía previsto un premio en metálico, con el que el artista contaba para mejorar su situación económica. Pero, por algo que desconozco hasta hoy día, supongo que por algún buscador de talentos muy brillante, la gratificación cambió... En lugar de la bella Dulcinea el artista tuvo que contentarse con una versión despojada de todas las ilusiones. Le premiaron con un paisaje con soldados marchando que se aproximaba más a la realidad de Aldonza Lorenzo, una campesina sin adornos.

Así que Marian Nowiński se quedó por aquél entonces sin su retrato, sin los ingresos esperados, pero con un cuadro de otro autor, que nunca colgó en su casa. A lo mejor, puede calcularse entre sus ingresos a una novata entusiasta de su arte...

Marian Nowiński es un tipo a la española. Maneja su lápiz como una muleta, o mejor dicho, como una espada. El Cartel de Don Quijote del Teatr Jednego



Eduardo Camacho



Eduardo Camacho





Eduardo Camacho

choć z odsłoniętą twarzą, stoi przed drogą, na której znajdzie realne potwory; ciało opancerzone, ale głowa podatna na razy; czy też może otwarta na świat? Rycerz z La Manchy Nowińskiego, to sprzężenie czołgu z szarżą konnicy uzbrojonej w lance miast szabli.

Polska edycja błędnego rycerza.

Twórczość Nowińskiego jest elokwentna, przesiąknięta argumentacją, mnogością przekazów. Nowiński nie dowierza swojemu odbiorcy. I nie ufając mu oddaje z siebie za każdym razem wszystko, tak żeby ktoś tu czegoś nie przegapił. Lub może, by fałszywie nie odczytał. Jego sztuka to rodzaj dogłębnego oczyszczenia wyobraźni i talent opowiadania każdej historii od początku, z szacunkiem dla dygresji, aż do pointy.

Kim jest Eduardo Camacho, gość z Hiszpanii? Znam go ledwo-ledwo z kartek katalogu i trochę poprzez nadesłane na wystawę pierwsze prace odkryte dla mnie przez pana Władysława Serwatowskiego. Na paru kartonach, które brałam kolejno w ręce, kłębił się kosmos. Mam wrażenie, że był to wewnętrzny kosmos Don Kichota. Duszo-kosmos wzięty z kosmosu malarza. Gdzieś przemykało też i ciało, ale jakby mniej ważne. Ciekawy dla mnie, Polki, jest ten Hiszpan, który bardziej od innych może rozumie Don Kichota takim, jakim został stworzony. Widzi go w hiszpańskim krajobrazie, wśród mandarynek, z hiszpańską oliwą na wąsach.

Polski Don Kichot jedzie na koniu między jabłkami.

No cóż, rycerz z La Manchy, choć to ideogram współ-własny dla całego świata, jest rodowitym Iberyjczykiem. Ma jednak Don Kichot coś z Polaka, albo może Polak ma coś z Don Kichota?

Jeśli profesora Szajnę dopadła kiedyś grypa

Znaku es como un centauro, Don Quijote entrelazado con su caballo hasta formar la unidad, todo en su armadura, aunque con la cara abierta, como ante el camino en el que encontrará monstruos reales; con el cuerpo armado pero la cabeza sensible; ¿tal vez abierta al mundo? El Caballero de La Mancha de Nowiński es un engranaje de tanque con una carga de caballería, con lanzas en lugar de sables. Una edición polaca de caballero andante.

La obra de Nowiński es elocuente, impregnada de argumentos, de multitud de mensajes. Nowiński no tiene confianza en su receptor. Y no teniéndola, está dando siempre todo de sí mismo, para que no se le escape nada a nadie. O, tal vez, para que no lo lea erróneamente. Su arte es de algún modo la purificación profunda de la imaginación y el talento para contar cada historia desde sus principios, con el debido respecto a las digresiones, hasta el punto final.

¿Quién es Eduardo Camacho, invitado de España? Lo conozco apenas de las hojas del catálogo, y también un poco por las obras mandadas a la exposición, descubiertas para mí por D. Władysław Serwatowski. En los cartones, que uno por uno pasaron por mis manos, estaba revolcándose todo un cosmos. Tengo la impresión de que era el cosmos interno de Don Quijote. Un cosmos-alma creado por el cosmos del pintor. Por allí también aparecía el cuerpo, pero era evidente su importancia secundaria. Me interesa mucho, a la polaca que soy, este español que entiende más que los demás a Don Quijote tal como ha sido creado. Lo ve en el paisaje español, entre mandarinas con aceite español en sus bigotes. El Don Quijote polaco cabalga entre los manzanos.

Pues bien, el Caballero de La Mancha, aun siendo un ideograma común para todo el mudo, es un ibérico nato. Pero a la vez Don Quijote tiene algo de polaco, ¿o también el polaco tiene algo de Don Quijote?

¿Y si el profesor Szajna hubiera tenido un ataque de gripe española?, él mismo parece ser una de las complicaciones más nobles de esa enfermedad. Las relaciones del artista con la figura de Don Quijote, como escenógrafo, todavía con el texto de Fredro en el "Nuevo Don Quijote", posteriormente como director, guionista, en diversas versiones del cuento español, son ampliamente conocidas y su presencia en esta exposición se explica así de manera excepcional y a la vez evidente. Especialmente, porque los caminos de los señores Camacho y Szajna se entrelazaron en Tenerife. Además, Don Quijote es una figura tridimensional y el teatro de Józef Szajna son esculturas animadas. Primero dibujos en forma de proyectos – las ideas de las *dramatis personae* – ellos mismos ya son obras de arte, posteriormente transformados en sus encarnaciones tridimensionales. Y, finalmente, fotograma tras fotograma se mueven en la película, trasladados hasta allí desde la escena teatral.

hiszpanka, to wydaje się On być jedynym przypadkiem szlachetnych po niej powikłań. Związki artysty z postacią Don Kichota, jako scenografa - jeszcze z tekstem Fredry w „Nowym Don Kiszocie”, później reżysera, autora scenariusza, w różnych odsłonach hiszpańskiej opowieści, są powszechnie znane i jego obecność na wystawie uzasadnia się w sposób wyjątkowy, ale i oczywisty. Szczególnie, że drogi panów Camacho i Szajny onegdaj się ze sobą splotły na Tenerife. Zresztą Don Kichot jest, bądź co bądź, figurą przestrzenną a teatr Józefa Szajny, to ożywione rzeźby. Najpierw rysunki w postaci projektów – wyobrażeń *dramatis personae* - same w sobie dzieła sztuki, później przeobrażone w trójwymiarowe ich wcielenia. Wreszcie, klatka po klatce, przesuwały się na filmie, przeniesione tam ze sceny.

Józef Szajna to jest byczy facet. Bardzo profesora przepraszam, ale pamiętam Go zawsze w natarciu. I jakiś ruchomy cel w postaci nowej sztuki był przeważnie u Niego na widoku.

A więc, kurtyna idzie w górę, publika klaszcze. Teatr to rodzaj korridy. Czasem, nawet, na scenie ktoś pada trupem.

Mam sentyment do rzeczy pozornie wobec całej reszty drugorzędnej, czyli do formy zapisu spektaklu Szajny. Telewizja lat 80 katalogowała swoje programy na magnetowidach typu AVR. W tym systemie odbywał się montaż a także rejestracja wszystkiego, co się ruszało na ekranie, z wyjątkiem programów na żywo, których było niewiele. Grube szpule z szeroką taśmą nawijały, jak w szwalni, wątki ówczesnej rzeczywistości. Czasem po wielokroć, nakładając jedne na drugie, bo taśm brakowało, a przestrzeń magazynów nie rozjeżdżała się na boki wraz z potrzebami archiwistów. Do telewizyjnej wieczności miały trafić rzeczy warte upamiętnienia. Ale nie zawsze trafiały i bywało spektakl teatralny ginął pod kurierem rolnym. Nie wiem, czy znajdę na półce, bodaj ostatnie, spotkanie Tadeusza Łomnickiego z dziennikarzami – mistrz w wielkiej formie, trochę on sam, trochę aktor grający główną rolę w programie „100 Pytań do Tadeusza Łomnickiego” - mniejsze pudełko w większym pudełku a na końcu wyskakujący ze skrytki, na sprężynce diabeł hiszpański. Piękna rzecz. Czy się ostała?

„Cervantes” Józefa Szajny jest. Przeskoczył na płytę cd, aliści źródło pozostało w telewizyjnej przechowalni. I za to, że „Cervantesa” nie połknął „Miś Uszatek”, bardzo Telewizji Polskiej dziękuję.

Jeszcze słowo o galerii OKO. Pomysł na galerię sztuki umieszczoną w kasynie zalatuje donkiszoterią. Bo, co my tu znajdujemy od strony koncepcji? Brylanty w połączeniu z pleksi. Pamiętać jednak warto, że na szlaku wespół z przedziwnym Don Kiszotem, rycerzem z Manszy, znalazł się niejaki Sancho Pansa.

Sancho Pansa to jest też ciekawy jegomość.



Eduardo Camacho

Me emociona una cosa que es, al parecer, secundaria respecto a todo el resto, la forma de grabación del espectáculo. La televisión de los años 80 archivaba sus programas en videos de tipo AVR. También en este sistema se realizaba el montaje de todo lo emitido, con la excepción de los programas en directo, que eran una minoría. Unas bobinas gordas con rollos de cinta ancha enrollaban los hilos de la realidad contemporánea. A veces de forma repetida, sobreponiendo unos con otros, porque habiadéficit de cintas y la superficie de los almacenes no se ensanchaba según las necesidades de los archivistas. A la eternidad televisiva iban sólo las cosas dignas de memorizar. Pero no siempre. De vez en cuando un espectáculo teatral desaparecía a consecuencia de la grabación de un programa para los agricultores. No sé si podré algún día encontrar en el almacén por ejemplo la última entrevista de Tadeusz Łomnicki, el maestro en plena forma, un poco de él mismo y un poco del actor que interpretaba el papel principal en la entrevista "Cien Preguntas a Tadeusz Łomnicki": una cajita dentro de la otra, y al final un diablito español saltando de su escondite movido por una espiral. Algo bonito. ¿Queda aún?

El "Cervantes" de Józef Szajna existe. Pasó a un disco CD, pero la cinta madre queda en el almacén de la televisión. Y quedo muy agradecida a la Televisión Polaca por no dejar que a "Cervantes" le hubiera devorado el "Osito de Peluche".

La idea de situar una galería de arte en un casino huele a quijotismo. Pues, ¿qué percibimos desde el punto de vista conceptual? Diamantes junto a metacrilato. Cabe recordar, sin embargo, que junto con el extraño Don Quijote, Caballero de La Mancha, por el mismo camino cabalgaba Sancho Panza.

Sancho Panza, otro tipo muy interesante.

Anna Gałązka  
komisarz/comisario  
Galeria OKO



Marian Nowiński



Marian Nowiński





Eduardo Camacho



Eduardo Camacho

nalny efekt wzmocnienia kontrastów światłocienia.

Bogactwo treściowe zawarte w historii Don Kichota zainspirowało malujących na Teneryfie i w Warszawie profesorów do przeobrażenia tekstu w formę obrazową. Cała wystawa jest wielką metamorfozą dzieła Miguela de Cervantesa. (Jak zresztą sam Cervantes przeszedł metamorfozę z „chudego literata”, który nie mógł wyżyć z pisania, w królewskiego poborcę podatkowego albo raczej komisarza prowiantowego) I tak jak sama powieść pełna jest rozmaitych przemian. Aldonsa Lorenzo, zwykła hiszpańska wieśniaczka staje się w powieści damą serca niejakiego Kichoty, który przemienia się na kartach dzieła właśnie w Don Kichota. Podobnie Cervantes przeobraża sąsiada Don Kichota, ubogiego chłopca Sancho, w praktycznego, wiernego i radosnego giermka – pomocnego towarzysza podróży głównego bohatera.

Camacho i Nowiński, inspirowani rocznicą pierwszego wydania pierwszego tomu *Don Kichota* z *La Mancha* (1605 – 2005), skoncentrowali się w swoich obrazach przygotowywanych na wystawę w Warszawie na transformacji elementów tekstu w dzieła wizualne dla tego właśnie tomu. Jest to zresztą zupełnie zrozumiałe u artystów, którzy wolą obserwować zdarzenia wynikające z przypadku (tom I), niż ukazywać historie świadomie przez pisarza reżyserowane (tom II). Miejmy jednak nadzieję, że i roztropność emanująca z kolejnego tomu *Don Kichota* – wraz z analogiczną rocznicą – doczeka się pełnego obrazowania.

#### Eduardo Camacho – esteta szczegółów

Po obejrzeniu wystawy 47. prac pn. „Słońce, Ziemia i Morze” w Galerii Rodríguez w Teneryfie w marcu 1992 nazwałem Eduardo Camacho *filozofem sztuki i piękna*. Zobaczyłem tam, między wieloma obrazami, barwny akryl na papierze, pokazywany później na Wystawie Uniwersalnej EXPO'92 w Sewilli. Jest to impresyjna synteza żywiołów. Dzieło to przykuwało uwagę bardzo wielu zwiedzających, w tej liczbie takie postaci jak Królowa Hiszpanii Zofia i Królowa Belgijka Fabiola, prezydenci kilku państw, a także laureaci Nagrody Nobla, krytycy i artyści z całego świata. Camacho w jednym malarskim znaku utrwalił, powiązał i wyjaśnił żywioły fali morskiej i wiatru. Interpretował urodę wody i siłę powietrza w harmonii z brunatną Ziemią oraz kulistym symbolem energii – pomarańczowym Słońcem. Obecnie obraz ten jest ozdobą Centrum Flagi Ziemi w Warszawie.

Dotychczas znaleźliśmy dojrzałe i subtelne malarstwo Camacho inspirowane twórczością Kafki i Goyi. Dziś w Warszawie poznajemy Jego najnowszą fascynację – Cervantesem. Charakteryzuje ją, z jednej strony, pełen energii ascetyczny gest, a z drugiej – silna statyczna barwa. Camacho jest fenomenalnym kolorystą, który w rozrzucone linie, smugi i zawirowania wpisuje subtelnie swojego bohatera – Don Kichota. Jego obrazy przypominają lustro, w którym przeglądają się kształty i barwy zawarte w dziele literackim. Obrazy te nawiązują bezpośrednio do narracji Cervantesa. Ich

el vino español para “lavar”, es decir, sombrear y esbozar algunas partes de una obra, consiguiendo el resultado original de reforzar los contrastes del claroscuro.

La riqueza que encierra la historia de Don Quijote ha servido de inspiración a los profesores pintores de Tenerife y Varsovia para transformar el texto en formas imaginativas.

Toda la exposición es una gran metamorfosis de la obra de Miguel de Cervantes como además el mismo Cervantes experimentó la metamorfosis de “un literato flaco”, que no podía ganarse la vida con la escritura, a un recaudador de impuestos del Rey o, más bien, un comisario de provisiones. De igual manera la novela está llena de cambios; en la novela, Aldonza Lorenzo, una simple campesina española llega a ser la dama del corazón de un tal Quijano, que se convierte en Don Quijote. De la misma manera Cervantes transforma al pobre campesino Sancho, vecino de Don Quijote, en un escudero práctico, fiel y alegre, un compañero que le resulta útil al protagonista principal en sus aventuras.

Camacho y Nowiński, inspirados por el aniversario de la edición del primer tomo de *Don Quijote de La Mancha* (1605 – 2005) para esta exposición se han concentrado en transformar en obras visuales los elementos del texto precisamente de este primer tomo. Tenía que ser así, ambos son artistas que prefieren observar fenómenos que son consecuencia de una casualidad (tomo I) antes que presentar historias que son dirigidas conscientemente por el escritor (tomo II). Esperemos, no obstante, que el buen juicio que emana del segundo tomo de *Don Quijote* llegará a alcanzar una plena representación visual junto con su aniversario análogo.

#### Eduardo Camacho: un esteta del detalle

Le llamé “filósofo de la belleza”, a Eduardo Camacho, después de haber contemplado su exposición “Sol, Tierra y Mar”, de 47 obras, en la Galería Rodríguez de Tenerife (1992). Vi ahí, entre otros, un acrílico a color en papel, que se presentaba luego en la Exposición Universal EXPO'92 de Sevilla. Se trata de una síntesis impresionista de elementos que atraía la atención de numerosos visitantes, entre otros de personalidades como Doña Sofía, la Reina de España, o Doña Fabiola, la Reina de Bélgica, presidentes de algunos países, así como de Premios Nobel, críticos y artistas de todo el mundo. En un solo signo pictórico Camacho eternizó, relacionó entre sí y explicó los elementos de una ola marina y del viento, interpretando la naturaleza del agua y la fuerza del aire en armonía con la Tierra parda y con el esférico símbolo de energía: un sol anaranjado. Actualmente esta obra adorna el Centro de Bandera de la Tierra de Varsovia.

Hasta ahora conocimos la pintura madura y sutil de Camacho inspirada en la obra de Kafka y Goya. Hoy, en Varsovia, conocemos su fascinación más nueva: Cervantes. La caracteriza, por un lado, un gesto ascético lleno de energía, y de otro, un color estático fuerte. Camacho es un colorista fenomenal, que sutilmente introduce a Don Quijote, su protagonista, entre las líneas dispersas,

forma expresa wyobraźnię i sztukę Camacho. Malarz jakby na nowo tworzy Don Kichota i ukazuje go w kontekście własnego odczytania literackiej materii Cervantesa.

Obrazy Camacho są formą malarstwa portretowego albo martwej natury, które nie jest jednoznaczne z malarstwem figuratywnym. W dziele bowiem ważniejsza bywa siła wizji i nasycenie kolorem niż nawiązanie do takiego czy innego przedmiotu, w danym wypadku znanego z literatury. Mamy sytuację podobną do tej, jaka zachodzi w przypadku obcowania i oceniania dzieła literackiego, gdy zachwyca nas język i konstrukcja narracji bardziej niż sama fikcja. Barwa u Camacho wpływa na zaskakujące ukazanie postaci. Bohaterowie Cervantesa (i marzenia jego samego) spotykają się tu z wyrafinowanym kolorem, kładzionym niekiedy gęsto, mocno, pewnie a czasem subtelnie i ostrożnie. I w tym spotkaniu nie ma punktów słabych. Są płaszczyzny głównie nasycone pomysłem i inne – mobilizujące wyobraźnię. Zmiany barwy i kontrastu subtelnie odpowiadają zmianom lub przejściom ze świata wzniosłości (lub choćby tęsknoty za nią) do świata codzienności i przyziemności. Dostrzegamy w tych obrazach wielkie napięcia i reminiscencje światowej literatury. A przy tym nie ma tu nigdy rzeczy jednoznacznych; jest natomiast dążność do doskonałej abstrakcji.

W nowych obrazach Camacho kolor staje się siłą motoryczną obrazów. To właśnie on porusza naszą wyobraźnię. Leonardo da Vinci pisał o trzech perspektywach w malarstwie. Perspektywie linii, barwy i proporcji. U Camacho dominuje perspektywa barwy. To ona delikatnie pojawia się na jasnym polu obrazu i staje się szaradą czy zagadką, dla której oglądający poszukuje rozwiązania. Czasem, gdy barwa nieomal się wymyka z płaszczyzny obrazu, przeżycie oglądającego ociera się o mistykę; mamy posmak iluminacji; zostajemy wtajemniczeni w Los – los bohatera stworzonego przed ponad czterystu laty.

#### Marian Nowiński – spotkania z Cervantesem i Camacho

W 1980 roku hiszpański malarz Paco Santana Carbonel zawiózł Mariana Nowińskiego z Walencji do La Manchy, domniemanego miejsca spoczynku Don Kichota. Po tamtej wizycie twórczość malarska i rysunkowa Polaka wzbogaciła się o nowy wymiar. Nowiński stał się intelektualnie i emocjonalnie powinowatym z bohaterami powieści Cervantesa. Twórczość Nowińskiego zaczęła sycić się motywami hiszpańskimi, sam autor zaś uznał, że głównym czynnikiem kreacji jest wyobraźnia. *Impresje z Hiszpanii* z 1983 rozpoczynają cykl, które profesor Nowiński tworzy od ponad 20. lat. Wystawa utwierdza w przekonaniu, że postać, a raczej cały fenomen, któremu na imię Don Kichot, stał się centralną

trazos y giros. Sus obras recuerdan un espejo, en el que se pueden mirar las formas y los colores contenidos en la obra literaria y aluden directamente a la narración de Cervantes relfajando a través de su forma la imaginación y el arte de Camacho. El pintor parece crear a Don Quijote de nuevo y lo presenta en el contexto de su propia lectura del contenido literario de Cervantes.

Los cuadros de Camacho son para mi una forma de pintura retratista o naturaleza muerta, lo cual no significa pintura figurativa. A veces es más importante en una obra la fuerza de una visión y la saturación de un color que su relación con uno u otro objeto dado por el libro en el que se inspira. Es una situación parecida a la que se da cuando contemplamos y evaluamos una obra literaria siendo su idioma y su construcción narrativa lo que admiramos antes que su ficción. El color en Camacho influye en la sorprendente forma de presentar personajes. Los protagonistas de Cervantes (y sus propios sueños) son tratados aquí con un color refinado, que se cubre a veces espesamente, con fuerza y firmeza y, otras, sutilmente y con cuidado. No hay puntos débiles en este encuentro: lo que hay son superficies generalmente impregnadas de una idea y otras que movilizan la imaginación. Los cambios de color y los contrapuntos se corresponden sutilmente con los cambios o transiciones del mundo de lo sublime al mundo de lo cotidiano y lo prosaico. En estos cuadros se puede percibir mucha tensión y reminiscencias de la literatura mundial. Además nunca hay ningún elemento equívoco, no obstante, se tiende a una perfecta abstracción.

El color se convierte en la fuerza motriz de las nuevas obras de Camacho siendo precisamente el que conmueve nuestra imaginación. Leonardo da Vinci escribía sobre tres perspectivas en la pintura: la perspectiva lineal, de color y de proporciones. En Camacho predomina la perspectiva de color apareciendo suavemente en el fondo claro de un cuadro y convirtiéndose en una charada o adivinanza a resolver por el visitante. A veces, cuando el color casi se escapa de la superficie de un cuadro, la experiencia del visitante roza el misticismo: tenemos la impresión de la iluminación, se nos confía el secreto del Destino: del protagonista creado hace más de cuatrocientos años.

#### Marian Nowiński – encuentros con Cervantes y Camacho

En 1980 el pintor español Paco Santana Carbonell llevó a Marian Nowiński, de Valencia a Castilla La Mancha, al supuesto lugar del reposo de Don Quijote. Después de esta visita, la obra pictórica y gráfica del polaco se enriqueció con una nueva dimensión: Nowiński se emparentó intelectual y emocionalmente con los protagonistas de la novela de Cervantes impregnando su obra de motivos españoles y considerando que la imaginación es el principal factor creativo. *Impresiones de España* (1983) inició los ciclos que el profesor Nowiński viene creando desde hace más de 20 años. La exposición nos afirma en la convicción de que la figura, o más bien todo el fenómeno, llamado Don Quijote, ha llegado a ser el valor principal en la obra de Marian Nowiński.



Marian Nowiński



Marian Nowiński

wartością w twórczości Mariana Nowińskiego.

Gwasze prezentowane na wystawie – będące częścią olbrzymiego zbioru z lat 2004–2005, inspirowanego twórczością Cervantesa – można podzielić na cztery grupy: (1) portrety postaci z *Don Kichota*; (2) kompozycje dynamiczne, fascynujące malarskim i rysunkowym ukazaniem ruchu; (3) dzieła ukazujące bądź interpretujące elementy ówczesnego obyczaju oraz (4) obrazy prezentujące losy poszczególnych bohaterów.

*Oko jest oknem duszy, dlatego patrzenie jest główną siłą naszego intelektu* – twierdził Leonardo da Vinci. Obrazy Nowińskiego zdają się potwierdzać tę myśl, sugerując, iż nawet w przypadku Cervantesa – mistrza, bądź co bądź, Słowa i Ucha – obowiązywała ta zasada: zanim opowiedział to, co opowiedział, musiał to naprzód – oczami wyobraźni – zobaczyć.

Marian Nowiński postępuje podobnie. Tyle tylko, że od razu obrazuje to, co ujrzał (odkrył, pojął) oczami wyobraźni. „Zamki” i „Głowy w chmurach”, „Don Kichot dźwigający Sancho”, „Historie”, „Marzenia o doskonałości”, „Karnawał w Toboso”, „Błędnym rycearzom wiarę daje legenda”, „W krótkich strzemionach”, „Upadki”, „Miłość”, „Sancho i Teresa”, „Ludzie z Toboso”, „Następny zamek Don Kichota”, „Wytrwałość” oraz „Ucztę” obok „Listów” i „Topolowego lasu”.

Spotkanie Cervantes-Nowiński zrodziło intrygujące pytanie ogólno-humanistyczne, o hierarchię zmysłów. Co jest ważniejsze: oko czy ucho, wzrok czy słuch? Można by je zestawić z innym słynnym pytaniem, które pobrzmiwa od stuleci, zadany przez współczesnego Cervantesowi Szekspira: *To be or not to be?*

Wystawa Nowińskiego i Camacho to wspaniały klucz dla nowego postrzegania Don Kichota. Co łączy tych dwóch artystów, to bezpośrednio ukazanie istoty człowieczeństwa przez własne imię i dzieło. Cervantes trafił do nas przez ucho. Camacho i Nowiński trafiają do nas przez oko. Jestem przekonany, że docieranie do widza przez obraz jest dialogiem na najwyższym poziomie. Opis jest zaledwie narracją, obraz zaś to coś więcej: żywa obecność autora w akcie przekazu.

Współczesny rozwój środków komunikacji wskazuje, że ludzkość woli oglądać niż czytać. Malarze dużo czytają i często słuchają muzyki, aby najpierw zobaczyć w wyobraźni to, co opisane. Ich obrazy, które odtwarzają świat wewnętrzny, powstają dzięki innym środkom ekspresji.

Realizatorzy wystaw pragną, aby spotkania artystyczne Eduarda Camacho z Marianem Nowińskim w galeriach Warszawy pobudzały do rozszyfrowania naszych indywidualnych upodobań i marzeń. Ekspozycje to wkład artystyczny Polski i Hiszpanii w kulturę wizualną świata.

**Władysław Serwatowski**  
kurator  
comisario general

Los guaches presentados en la exposición, que constituyen sólo una parte de su enorme colección de los años 2004-2005 inspirada en la obra de Cervantes, se pueden dividir en cuatro grupos: (1) retratos de los personajes de *Don Quijote*; (2) composiciones dinámicas, fascinantes por la forma pictórica y gráfica de representar el movimiento; (3) obras que presentan o interpretan las costumbres de aquella época, y (4) obras que presentan la historia de los respectivos protagonistas.

*El ojo es la ventana del alma, es por ello que la vista es la fuerza principal de nuestro intelecto*, afirmaba Leonardo da Vinci. Los cuadros de Nowiński parecen confirmar esta idea, sugiriendo que incluso Cervantes, que era maestro de la Palabra y del Oído, aplicaba este principio: antes de contar lo que contó había tenido que ver lo con los ojos de su imaginación.

Marian Nowiński actúa de forma parecida, sólo que, sin intermediarios representa lo que ha visto (descubierto, comprendido) con los ojos de su imaginación: “Castillos” y “Cabezas en las nubes”, “Don Quijote cargando a Sancho”, “Historias”, “Anhelos de perfección”, “Carnaval en El Toboso”, “La leyenda de fe a los caballeros errantes”, “Estridos cortos”, “Caídas”, “Amor”, “Sancho y Panza”, “Gente de El Toboso”, “Un castillo más de Don Quijote”, “Perseverancia” y “Festín”, además de “Cartas” y “El bosque de los álamos”.

El encuentro Cervantes-Nowiński ha planteado una pregunta humanística sobre la jerarquía de los sentidos. ¿Qué es más importante, un ojo o un oído? ¿la posibilidad de ver o la de oír? Ésta se podría plantear junto a aquella otra gran pregunta que va sonando a través de los siglos y que se había hecho Shakespeare, el contemporáneo de Cervantes: *To be or not to be*.

La exposición de Nowiński y Camacho es una llave magnífica para una nueva percepción de Don Quijote. Lo que une a los dos artistas es la representación directa de la esencia de lo humano a través de su nombre y su obra. Cervantes nos llegaba por el oído y Camacho y Nowiński nos llegan por el ojo. Estoy convencido de que llegar al espectador a través de una imagen es un diálogo del más alto nivel. Una descripción es apenas narración y un cuadro es algo más: una presencia viva del autor durante el acto de comunicación.

El desarrollo actual de los medios de comunicación indica que la humanidad prefiere mirar que leer. Los pintores leen mucho y oyen música a menudo para ver primero lo que está descrito. Sus obras, que reproducen su mundo interior, surgen gracias a otros medios de expresión.

Los organizadores de este ciclo de exposiciones deseamos que los encuentros de Eduardo Camacho con Marian Nowiński en las galerías de Varsovia sirvan de impulso para descifrar nuestros gustos y sueños individuales. Estas exposiciones constituyen una contribución artística de Polonia y España a la cultura visual del mundo.

**Eduardo Camacho**, 1942. Absolvent del Departamento de Bellas Artes de la Universidad de La Laguna (ULL). 1986 accede al Cuerpo de Profesores Titulares de Pintura. 1991 es nombrado Catedrático de Pintura de la ULL. 1986 – 1991 Decano de la Facultad de Bellas Artes y Vicerrector de Extensión Universitaria de la ULL. Ha impartido numerosos cursos de doctorado y docencia como profesor de Escenografía en el Título de Experto Universitario de Teatro y Artes Escénicas de la ULL.

Su línea de investigación, en el Departamento de Pintura y Escultura de la ULL, se centra en *Lenguaje: metodos y procesos de creación artística*, análisis de textos dramáticos, composiciones musicales, signos. Entre sus proyectos de investigación están los trabajos inspirados en Kafka, Goya, Picasso, Szajna, Penderecki, García Lorca, Rafael Alberti, Pedro García Cabrera, Pirandello, Pilar Lojendio, José Martí, Tomás Morales, Valentín Padrón Espinosa, Juan Negrín López, Cervantes, Miguel de Unamuno, Emeterio Gutierrez Albelo, Alfredo Gangotena, Dulce María Loynaz y Francisco Brines. Ha finalizado una serie bajo el título *Simbiosis, Música y Pintura: Frederic Chopin – Eduardo Camacho*.

Wystawiał w Argentynie, Austrii, Beneluksie, Hiszpanii, Kubie, Polsce, Słowenii i Turcji. W 1991 przygotował spektakl *Józef Szajna'91 – Hold wolności* wystawiony na Teneryfie. Od 1962 miał 40 wystaw indywidualnych i uczestniczył w 60 zbiorowych wystawach malarstwa, instalacji i scenografii. Autorski projekt Camacho *Znaki scenografii Don Kichota Cervantesa* był dla Fundacji Kanaryjskiej Mapfre Guanarteme projektem o walorach artystycznych i dydaktycznych w roku 400. lecia pierwszego wydania Don Kichota. Trzytomowe dzieło z 153 reprodukcjami prac, wydane przez *Fundację Mapfre Guanarteme* w Teneryfie jest rarytatem bibliofilskim. Casinos Tenerife zainteresowane wystawami w Warszawie wydało reprodukcje ośmiu wybranych obrazów eksponowanych w Galerii Prezydenckiej w Warszawie. Laureat nagród i wyróżnień za twórczość artystyczną. W 1991 w Rosario (Argentyna) za prace dotyczące *Marynarza Ziemi Albertiego*; w 1992 pierwszy medal Solidarności Globalnej za projekt *Flagi Ziemi* i udział w Pawilonie Polski na EXPO'92 w Sewilli, Nagroda artystyczna Teatru Wielkiego w Hawanie za *Requiem albo Drogę Bogów* wystawioną w Sali Alejo Carpentiera w 1999.



Eduardo Camacho

**Eduardo Camacho**; nace en 1942 Santa Cruz de Tenerife; 1981 Profesor de Dibujo, titulado por la Escuela Superior de Bellas Artes de Barcelona. 1985 Doctor en Bellas Artes por la Universidad de La Laguna (ULL). 1986 accede al Cuerpo de Profesores Titulares de Pintura. 1991 es nombrado Catedrático de Pintura de la ULL. 1986 – 1991 Decano de la Facultad de Bellas Artes y Vicerrector de Extensión Universitaria de la ULL. Ha impartido numerosos cursos de doctorado y docencia como profesor de Escenografía en el Título de Experto Universitario de Teatro y Artes Escénicas de la ULL.

Su línea de investigación, en el Departamento de Pintura y Escultura de la ULL, se centra en *Lenguaje: metodos y procesos de creación artística*, análisis de textos dramáticos, composiciones musicales, signos. Entre sus proyectos de investigación están los trabajos inspirados en Kafka, Goya, Picasso, Szajna, Penderecki, García Lorca, Rafael Alberti, Pedro García Cabrera, Pirandello, Pilar Lojendio, José Martí, Tomás Morales, Valentín Padrón Espinosa, Juan Negrín López, Cervantes, Miguel de Unamuno, Emeterio Gutierrez Albelo, Alfredo Gangotena, Dulce María Loynaz y Francisco Brines. Ha finalizado una serie bajo el título *Simbiosis, Música y Pintura: Frederic Chopin – Eduardo Camacho*.

Sus trabajos artísticos han sido presentados en Polonia, Italia, Turquía, Cuba, Argentina, Austria, Benelux, Suecia, Eslovenia, México y España. Desde el año 1962 ha venido participando en más de 40 exposiciones individuales, 60 colectivas (pinturas) y 30 instalaciones escenográficas. Su proyecto artístico *Signos escenográficos en El Quijote de Cervantes*, (con la magnífica edición, tesoro para bibliógrafos, de 100 dibujos y 53 pinturas en tres volúmenes) respaldado por la Fundación Canaria Mapfre Guanarteme, presentada como muestra artística y didáctica itinerante por Canarias, se celebró con motivo del *IV Centenario de la Edición de El Quijote*. Casinos de Tenerife se interesa por las ocho pinturas que se expondrán en Varsovia en 2006, y edita una carpeta gráfica con las reproducciones. En febrero de 2006, participa en varias exposiciones en Varsovia junto al artista polaco Marian Nowinski e interviene en unas jornadas dedicadas a Cervantes, con la colaboración de varias instituciones polacas.

Posee varios premios, distinciones y menciones artísticas, entre ellas: 1991 *Huésped de Honor* de la ciudad de Rosario (Argentina); 1992 Primera Medalla *Solidaridad Global de Polonia*, Comisario de Polonia, por su participación en el Pabellón Polaco de la EXPO de Sevilla; 1994 Reconocimiento artístico de la Institución Cultural Gran Teatro de la Habana, Cuba; por su montaje *Requiem o el camino de los dioses de barro*, realizado en la Sala Alejo Carpentier, en 1999.



Eduardo Camacho



Eduardo Camacho



**Marian Nowiński**, 1944; malarz, grafik, projektant, plakacista, scenograf, profesor (od 1992 roku) Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie; dyplomy w 1974 w zakresie grafiki projektowej u legendarnego profesora Henryka Tomaszewskiego i malarstwa u profesora Stanisława Poznańskiego. Po ukończeniu Liceum Technik Plastycznych w Nałęczowie, studiował na wydziale Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1964-1968). Stypendysta rządu włoskiego.

Dorobek artystyczny prezentował w muzeach, galeriach, publikacjach specjalistycznych i gościnnych wykładach w uczelniach artystycznych wielu krajów.

Autor prac artystycznych i projektów szczególnych dla Organizacji Narodów Zjednoczonych i Unii Europejskiej. Nagradzany we Francji, Kubie, Polsce, Węgrzech i Wielkiej Brytanii.

Juror międzynarodowych konkursów sztuki organizowanych przez ONZ oraz w Polsce i Słowacji. Komisarz wystaw sztuki w Rawennie, Muzeum Plakatu w Wilanowie, Akademii Muzycznej w Warszawie i w uczelni macierzystej.

Autor kilkunastu albumów, książek i multimedialnych publikacji okolicznościowych.

Od udziału w wystawach *Sport w sztukach pięknych* w Barcelonie 1975 i 1980 oraz w Madrycie w 1982 podejmuje w malarstwie i projektowaniu tematy hiszpańskie. *Cervantes*, *Don Kichot*, *EXPO'92 Sewilla* i *El Toboso* to wydzielone działy największego w Polsce indywidualnego zbioru malarskich i graficznych espanianów. Kolekcja tych prac jest stale powiększana dzięki pobytom Nowińskiego w Hiszpanii, wystawiana w różnych konfiguracjach oraz opisywana i interpretowana jako dzieło artystyczne.



Marian Nowiński

**Marian Nowiński**, 1944; pintor, diseñador, gráfico, diseñador, cartelista, escenógrafo, catedrático (1992) de la Academia de Bellas Artes de Varsovia; diploma en 1974 de diseño gráfico con el legendario profesor Henryk Tomaszewski y en pintura con el profesor Stanisław Poznański. Estudió en el Liceo de Artes Plásticas en Nałęczów y luego en la facultad de Historia del Arte de la Universidad Católica de Lublin (1964-1968). Becario del gobierno italiano.

Ha presentado sus obras en museos, galerías, publicaciones especializadas, ha sido profesor invitado en escuelas artísticas de muchos países.

Autor de obras artísticas y proyectos detallados para la Organización de las Naciones Unidas y para la Unión Europea. Galardonado en Francia, Cuba, Polonia, Hungría y Gran Bretaña.

Miembro del jurado en concursos internacionales de arte organizados por la ONU en Polonia y Eslovaquia. Comisario de exposiciones en Rávena, Museo del Cartel de Wilanów (Polonia), Academia de Música de Varsovia y en su propia escuela.

Autor de más de una decena de álbums y publicaciones multimedia.

Desde su participación en las exposiciones *Deporte en bellas artes* de Barcelona en 1975 y en 1980, así como en Madrid en 1982, trata temas españoles en su pintura y diseño. *Cervantes*, *Don Quijote*, *EXPO'92 de Sevilla* y *El Toboso* son secciones de la colección individual de pinturas y grabados más grande de Polonia con tema español, que se ve constantemente ampliada gracias a los viajes a España del autor.

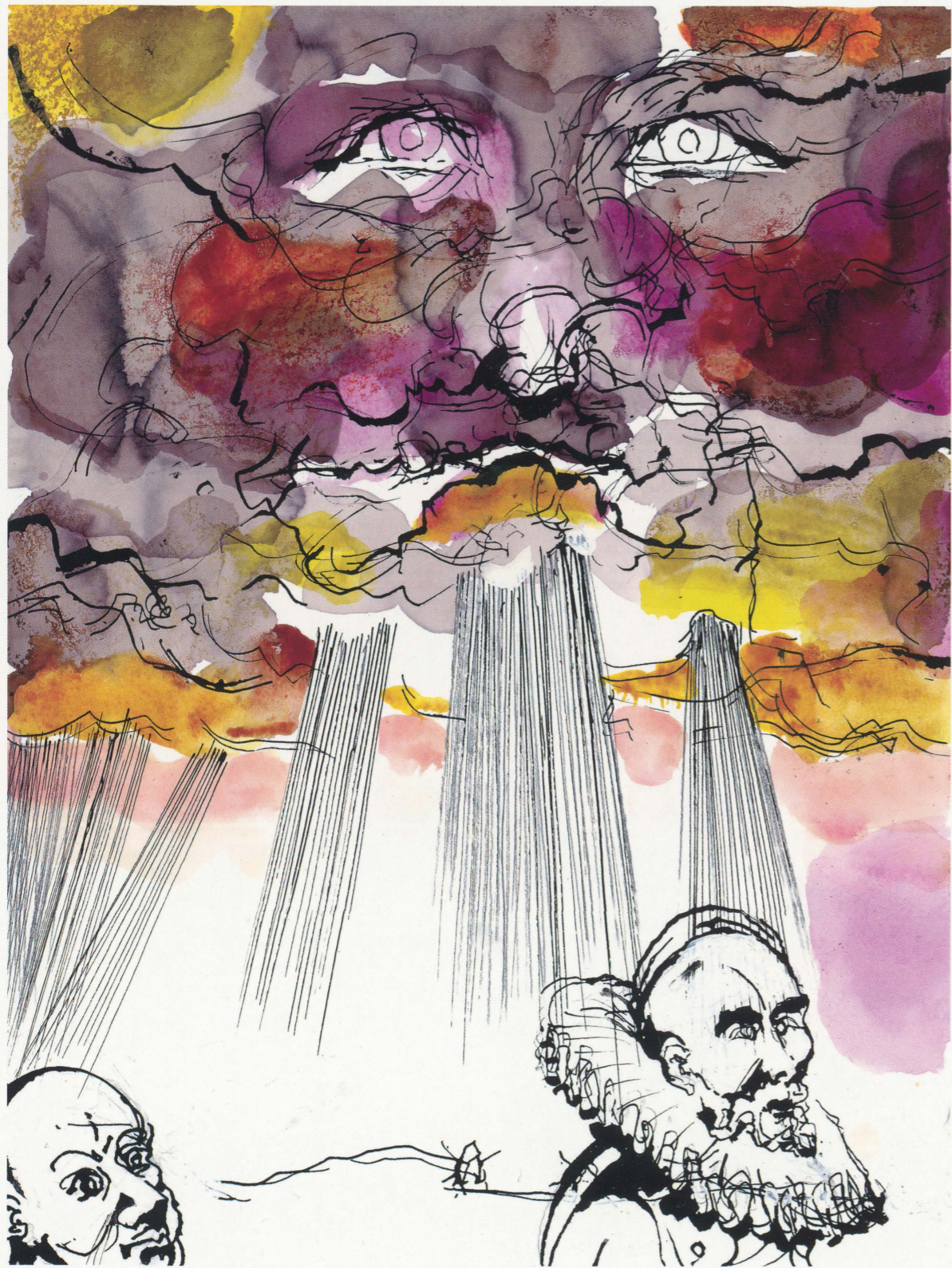
**Józef Szajna**, 1922. Więzień obozu koncentracyjnego w Auschwitz 1939-1945. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Malarz, scenograf, reżyser, profesor Akademii Sztuk Pięknych. Wystawiał dwukrotnie na Międzynarodowym Biennale Sztuki w Wenecji (1970 i 1990), w Centrum Pompidou (1983), na Biennale w Sao Paulo w 1989. Autor kilkunastu spektakli teatralnych realizowanych w Polsce, Hiszpanii, Niemczech, Izraelu, Niderlandach, Turcji, Portugalii. Realizował cztery przedstawienia teatralne inspirowane twórczością Cervantesa. W 1965 w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie-Krakowie reżyserował *Don Kichota* z własną scenografią i z muzyką Wojciecha Karolaka. W 1976 w Teatrze Studio w Warszawie wystawił spektakl *Cervantes*; pokazywany gościnnie na festiwalu Cervantesa w Guanajuato, Guadalajarze i w stolicy Meksyku. Przedstawienie teatralne *Cervantes* z 1976 zarejestrowała TV Gdańsk w 1984, pokaz w Galerii Oko. W 1993 w Teatro Salón Cervantes w Madrycie pokazał *Vida y muerte del poeta Cervantes* przygotowany w Alcalá de Henares. W 50 rocznicę wyzwolenia obozu w Auschwitz - Józef Szajna przygotował scenariusz do performance *Don Kichot* wykonany 27.08.2005 w Oświęcimiu przez aktorów formacji artystycznej Teatr Gry i Ludzie w instalacji Waldemara Rudyka. W 1991 Eduardo Camacho przygotował w Santa Cruz de Tenerife przedstawienie autorskie będące hołdem dla Józefa Szajny z podtytułem *Homenaje a la Libertad*.



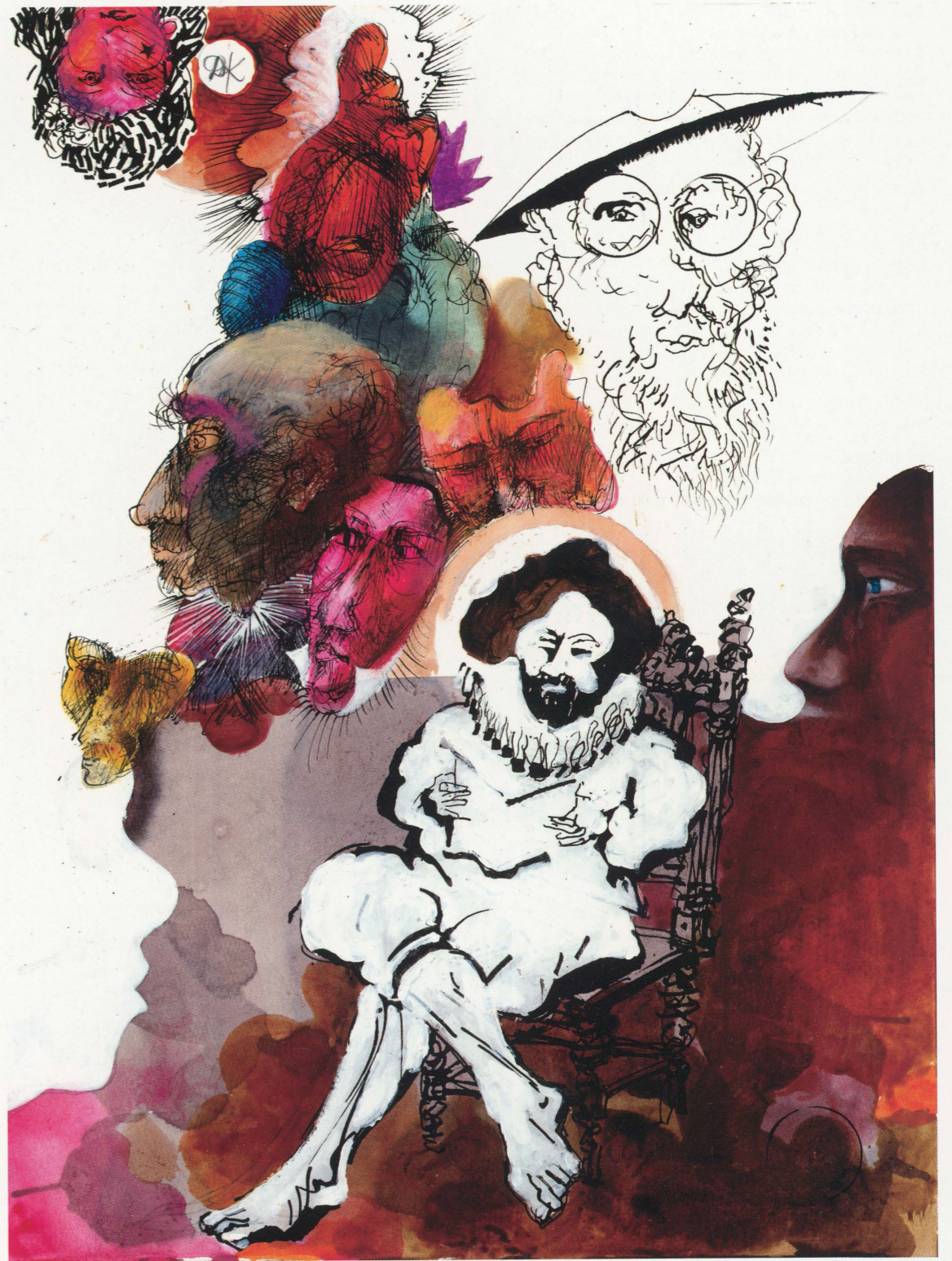
Marian Nowiński

**Józef Szajna**, (1922) Prisionero del campo de concentración de Auschwitz 1939-1945. Estudió en la Academia de Bellas Artes de Cracovia. Pintor, escenógrafo, director, profesor de la Academia de Bellas Artes. Ha presentado dos veces sus obras en la Bienal de Arte de Venecia (1970 y 1990), en el Centro Pompidou de París (1983) y en la Bienal de São Paulo (1989). Autor de espectáculos teatrales representados en Polonia, España, Alemania, Israel, Países Bajos, Turquía y Portugal. Realizó cuatro espectáculos teatrales inspirados en la obra de Cervantes. En 1965, en el Teatro Popular de Cracovia, dirigió *Don Quijote* con su propia escenografía y con música de Wojciech Karolak. En 1976, en el Teatro Studio de Varsovia, puso en escena el espectáculo *Cervantes*, presentado en el festival de Cervantes en Guanajuato, Guadalajara y en Ciudad de México, que luego fue grabado por la Televisión Polaca de Gdańsk en 1984. En 1993, en el Teatro Salón Cervantes de Madrid, Józef Szajna presentó la *Vida y muerte del poeta Cervantes* preparado por Józef Szajna en Alcalá de Henares. Para el 50 aniversario de la liberación del campo de concentración de Auschwitz, Józef Szajna preparó el guión de la performance *Don Kichot*, presentada el 27 de agosto de 2005 en Oświęcim por los actores del grupo Teatr Gry i Ludzie, y con una instalación de Waldemar Rudyk. En 1991, Eduardo Camacho preparó en Santa Cruz de Tenerife una representación escénica en homenaje a Józef Szajna, titulada *Homenaje a la Libertad*.





Marian Nowiński



Marian Nowiński

**Eduardo Camacho**  
**Galeria Prezydencka**

1 - 8. *Kichot – Sekwencje* - 8 obrazów oryginalnych, dotychczas nie reprodukowanych, zrealizowanych specjalnie dla „Don Kichota w Warszawie”; Technika mieszana, akryl, pędzel i pałeczki japońskie na papierze akwarelowym francuskim Arjowiggins, format 56 x 76cm; malowane w La Laguna (Tenerifa), Wyspy Kanaryjskie, Hiszpania, 2005.

**Eduardo Camacho**  
**Galería del Alcalde**

1 - 8. *El Quijote: Secuencias*, 8 pinturas inéditas, realizadas expresamente para "Don Quijote en Varsovia"; Técnica mixta: acrílico, lápiz, pincel y palillo japonés sobre papel "Watercolor Paper – Made in France, Arjowiggins; 56 x 76 cm; La Laguna (Tenerife), Islas Canarias, España, 2005

**Eduardo Camacho**  
**Galeria / Galeria OKO**

1. *Don Kichot*, papier, technika mieszana, 24 x 33, 2002

*Don Quijote*, papel, técnica mixta 24 x 33, 2002

2. *Cervantes* – papier, technika mieszana, 24 x 33, 2002

*Cervantes*, papel, técnica mixta, 24 x 33, 2002

3 – 6. *Wizja Don Kichota*, papier, technika mieszana, 24 x 48, 2002

*Vision 'Don Quijote (Cervantes)*; papel, técnica mixta, 24 x 48, 2002

7. *Cervantes i Don Kichot*, papier, technika mieszana, 15,5 x 21,3, 2002

*Cervantes y Don Quijote*, papel, técnica mixta, 15,5 x 21,3, 2002

8. *Wstęp do naszego projektu DK 2006*, papier, technika mieszana, 17,5 x 23, 2005

*Preámbulo a nuestro proyecto D.Q. 2006*, papel, técnica mixta, 17,5 x 23, 2005

**Eduardo Camacho**  
**Galeria / Galeria 3 A**

1. *Znaki scenograficzne w Don Kichocie Cervantesa 1605 – 2005*

*Signos escenograficos en el Quijote de Cervantes 1605 – 2005*. Fundación Canaria Mapfre Guanarteme;

plakat/cartel, 62 x 87,5 2003

2. *Eduardo Camacho – Don Kichot w Warszawie*, plakat, 2006

*Don Quijote en Varsovia*, cartel, Casino de Santa Cruz, 2006

3 – 20. *Don Kichot*, papier, technika mieszana, 2001

*Cervantes, Don Quijote*, papel, técnica mixta, 2001

**Józef Szajna**  
**Galeria OKO**

1. *Cervantes*, Teatr Studio, Warszawa, prapremiera 30.12.1976; rejestracja telewizyjna Marian Ligęza, Teatr TV, Gdańsk 1984; U-matic 041, TVP Pooo3495; archiwum Jerzego Karpińskiego Centrum Sztuki Studio, Warszawa;

**Józef Szajna**  
**Galería OKO**

*Cervantes*, realización en teatro Studio, Varsovia, 31.12.1976, grabación televisiva Marian Ligęza, Teatro TV Gdańsk 1984; U-matic TVP Pooo3495, archivo de Jerzy Karpiński, Centro de Arte Studio, Varsovia.

2. *Cervantes*, – *Teatr Studio*- plakat / cartel; 1976, 59 x 86cm



Eduardo Camacho

**Marian Nowiński**  
**Galeria / Galería OKO**  
**Galeria / Galería 3 A**

*Bohater*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Héroe*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Brama zamkowa, D. K.*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Puerta del castillo, D.Q.*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Dyskusja*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Discusión*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Feretrón II*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Feretrón II*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Feretrón*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Feretrón*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Jaskinia Montesinosa*, papier, rys. tuszem, akryl i wino Castillo Estables, crianza 1999, 56 x 42, 2005

*La cueva de Montesinos*, papel, tinta y acrílico, vino Castillo Estables, crianza 1999, 56 x 42, 2005

*Marzenie o doskonałości*, papier, rys. tuszem i akryl, [collage], 46 x 61, 2003

*Sueño de la perfección*, papel, tinta y acrílico, [collage], 46 x 61, 2003

*Melancholia*, papier, rys. tuszem, 56 x 42, 2005

*Melancolía*, papel, tinta, 56 x 42, 2005

*Piękno czy brzydota*, papier, rys. tuszem, akryl i Legado Muñoz vino de la Tierra de Castilla 2003, 56 x 42, 2005

*Belleza o fealdad*, papel, tinta, acrílico y Legado Muñoz vino de la Tierra de Castilla 2003, 56 x 42, 2005

*Podobizna - Cervantes*, papier, rys. tuszem, węglem i akrylem, 46 x 61 2005

*Un retrato de Cervantes*, papel, tinta, carbón y acrílico, 46 x 61 2005

*Prowadzący ciągną innych tam gdzie oni iść nie chcą*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Los que van a la cabeza arrastran a los demás adonde éstos no quieren ir*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Rozpacz na fali*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Desesperación sobre una ola*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Sidla przyjaźni*, papier, rys. tuszem, 46 x 61, 2005

*Cepo de amor*, papel, tinta, 46 x 61, 2005

*W krótkich strzemiach*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005

*Corto de estribos*, papel, tinta y acrílico, 56 x 42, 2005

*Wszystko brał na poważnie*, papier, rys. tuszem i akryl, [collage] 46 x 61, 2004

*Se lo tomaba todo en serio*, papel, tinta y acrílico, [collage] 46 x 61, 2004

*Wśród swoich myśli*, papier, rys. tuszem, 56 x 42, 2005 [Osieki]

*Entre sus propios pensamientos*, papel, tinta, 56 x 42, 2005 [Osieki]

*Wyobraźnia Pana Kichote*, papier, rys. tuszem, 61 x 46, 2005r

*La imaginación de Don Quijote*, papel, tinta, 61 x 46, 2005

*Wyspa marzeń*, papier, rys. tuszem i akryl i wino Castillo Estables, crianza 1999 [región la Mancha]

*La isla de los sueños*, papel, tinta, acrílico y vino Castillo Estables, crianza 1999 [región la Mancha]

*Zamek Don Kichota*, papier, rys. tuszem i akryl, 56 x 42, 2005 [Osieki]

*El castillo de Don Quijote*, papel, tinta y acrílico, 56x42, 2005 [Osieki]

*Zamęt*, papier, rys. tuszem, akryl i kastylijskie wino Legado Muñoz, 2003, 61 x 46, 2004

*Lío*, papel, tinta, acrílico y vino Legado Muñoz de la Tierra de Castilla 2003, 61 x 46, 2004



Marian Nowiński



Eduardo Camacho



Marian Nowiński

### Talerze z rysunkami dotyczącymi Don Kichota

Zespół talerzy ze rysunkami Eduardo Camacho z serii „Signos Escenográficos en El Quijote de Cervantes – Cuatro Centenario de la publicación de El Quijote (1605 – 2005)”.

Talerze zdobione dwunastoma sygnowanymi rysunkami reprodukowanymi w opublikowanym przez Fundación Mapfre Guanarteme tomie drugim „Signos Escenográficos”.

Wzory z oryginalnych rysunków przeniosła Anna Laskowska na osiem talerzy porcelanowych, głębokich, okrągłych i cztery talerze porcelanowe płaskie, kwadratowe. Wykonanie przy użyciu farby emaliowej czarnej, w styczniu 2006.

Autentyczność dzieła autoryzowana przez Eduardo Camacho w Warszawie.

1. Osiem talerzy białych z kołnierzem o średnicy 23 cm; na odwrocie znak niebieski podszkliwiony, *Tułowice, Made in Poland 77*; oraz *Project. - E.C.; Designed: A.L. 2006*

2. Cztery talerze kwadratowe długość boku 24,5 cm; na odwrocie: *Wawel, Project. - E.C.; Designed: A.L. 2006*

**Anna Laskowska**, 1986. Uprawia rysunek, malarstwo, malarstwo na szkle, ceramikę, fotografię i grafikę warsztatową. Studentka Wydziału Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Nagradzana w Polsce w konkursach plastycznych „Bukowina Tatrzańska”, „Tęcza”, „Pejzaż Włoski”

3. Trzy talerze porcelanowe głębokie, *Tułowice*, średnica 23 cm z sygnowanymi oryginalnymi rysunkami autorskimi Anny Laskowskiej dotyczą historii Don Kichota.



Anna Laskowska  
rysunek/dibujo Eduardo Camacho

### Platos de cerámica estampada con Don Quijote

Conjunto de platos con dibujos de Eduardo Camacho de la serie “Signos Escenográficos en El Quijote de Cervantes – Cuarto Centenario de la publicación de El Quijote (1605 – 2005)”.

Los platos llevan doce dibujos, firmados, que fueron reproducidos en el segundo tomo de “Signos Escenográficos”, publicado por la Fundación Mapfre Guanarteme.

Anna Laskowska trasladó los modelos de los dibujos originales a ocho platos de porcelana, profundos y redondos, y a otros cuatro platos planos y cuadrados.

Esmaltado en negro en enero de 2006; la autenticidad de estas obras está confirmada por Eduardo Camacho en Varsovia.

1. Ocho platos blancos de 23 cm de diámetro; leyenda al dorso: *Tułowice, Made in Poland 77*; y

*Project. - E.C.; Designed: A.L. 2006*

2. Cuatro platos cuadrados, longitud 24,5 cm de lado; leyenda al dorso: *Wawel, Project. - E.C.; Designed: A.L. 2006*

**Anna Laskowska**, 1986. Dibujante, pintora, estampadora en vidrio, se interesa también por la cerámica, fotografía y grabado. Actualmente estudia en la Facultad de Grabado de la Academia de Bellas Artes de Varsovia. Ha sido premiada en Polonia en los concursos plásticos “Bukowina Tatrzańska”, “Tęcza”, “Pejzaż Włoski”.

3. Tres platos profundos de porcelana, *Tułowice*, 23 cm de diámetro, con dibujos originales firmados por Anna Laskowska, referentes a la historia de Don Quijote.

Dziękuję hojnym osobom i Instytucjom zaprzyjaźnionym w Polsce i Hiszpanii za wspieranie przygotowania i realizacji wystaw w Warszawie „Metafory – Metafrazy – Metamorfozy – Camacho – Don Kichot – Nowiński” wraz z pokazem filmu „Cervantes” Józefa Szajny.

Państwa udział w naszym projekcie artystycznym nawiązuje pięknie do mecenatu jakiego doświadczył przed czterystu laty Miguel de Cervantes. Don Kichota opublikował dzięki wsparciu Alonso López de Zúñiga y Sotomayor, VI Księciu de Bejar. Podał to do wiadomości czytelników na stronie tytułowej “Don Kichota”. Współcześnie, grzeczność dziękowania na pierwszej stronie należy do rzadkości. Mecenasów musimy znać i podziękowaniem nagradzać. To dzięki Patronom istnieje i rozwija się sztuka.

Deseo agradecer a las personas e instituciones amigas, en Polonia y en España, su generosidad demostrada en el apoyo y realización de la exposición “Metáforas – Metafrases – Metamorfosis Camacho – Don Quijote – Nowiński” que incluye la proyección de la película de Józef Szajna “Cervantes”.

La participación de todos ustedes en nuestro proyecto artístico se asocia al mecenazgo del que pudo gozar Miguel de Cervantes hace cuatrocientos años. *El Quijote* fue publicado gracias al apoyo del Duque de Béjar, tal y como consta en la página inicial de todas las ediciones de la novela. Esta cortesía del agradecimiento en la primera página es algo raro hoy en día. Debemos conocer a los mecenas y premiarlos con nuestro agradecimiento: gracias a los patrocinadores existe y florece el arte.



strona tytułowa pierwszego wydania *Don Kichota*

## Wystawy / Exposiciones

Kurator / Comisario General – Władysław Serwatowski  
Galeria Oko – komisarz / Comisario – Anna Grzeszczuk-Gałazka  
Galeria Prezydencka / del Alcalde – komisarz / Comisario – Apoloniusz Węglowski  
Galeria 3 a – komisarz / Comisario – Jolanta Zdańkowska  
Szajna Galeria - Teatr im. Wandy Siemaszkowej, Rzeszów - komisarz / Comisario - Zbigniew Rybka

## Katalog / Catálogo

Redakcja / Redacción – Władysław Serwatowski  
Tłumaczenia / Traducción - Małgorzata Zaborowska, Paweł Stawowczyk  
Korekta i koordynacja / Corrección y coordinación – Juan David Marina López, Raquel Romero  
Fotografie / Fotografías – Eduardo Camacho, Marian Nowiński, Piotr Lubomirski  
Opracowanie graficzne / Diseño gráfico, maquetación – Dorota Podlaska  
Okładka / Portada – Dorota Podlaska  
Konsultacje / Asesoría – Beata Ambrożkiewicz, Marlena Chłopik, Przemysław Dwulat,  
Marek Dziedzicki, Zina Jarmoszuk, Jerzy Karpiński, Anna Kowalska, Anna Kulpa, Ewa Kwiatkowska, Antoni Libera,  
Andrzej Lubomirski, Andrzej Maj, Edyta Markiewicz-Brzozowska, Magda Mich, Anna Mieczynska, Piotr Nowiński,  
Pedro Potocki Radziwiłł, Maria Reif, Monika Renclawowicz, Marta i/y Duque de Béjar Pedro de Alcántara Roca  
de Togores y Salinas, Katarzyna Rud, Hanna Wiechecka

ISBN: 83-60263-31-0  
ISBN: 978-83-60263-31-0

ISBN: 83-906848-3-7  
ISBN: 978-83-906848-3-3

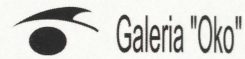
NIPO-503-06-027-1

© - 2006 Eduardo Camacho, Marian Nowiński – reprodukcje / reproducciones  
© - 2006 teksty / para los textos: Maciej Domański, Anna Grzeszczuk-Gałazka, Rafael Mendivil Peydro,  
Abel A. Murcia Soriano, Władysław Serwatowski, Przemysław Tomaszewski

[www.culture.pl](http://www.culture.pl)

[www.cervantes.pl](http://www.cervantes.pl)

[www.galeria.um.warszawa.pl](http://www.galeria.um.warszawa.pl)



CASINOS DE TENERIFE

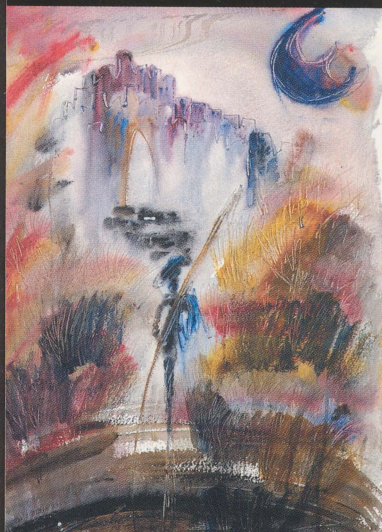
ROYAL MERIDIEN  
BRISTOL

GALERIA

[www.culture.pl](http://www.culture.pl)



[www.galeria.um.warszawa.pl](http://www.galeria.um.warszawa.pl)



[www.cervantes.pl](http://www.cervantes.pl)



INSTYTUT im. ADAMA MICKIEWICZA

ISBN: 83-60263-31-0  
ISBN: 978-83-60263-31-0

ISBN: 83-906848-3-7  
ISBN: 978-83-906848-3-3

NIPO-503-06-027-1



ESPAÑA  
COOPERACIÓN  
CULTURAL  
EXTERIOR